

Sygn. akt I ACa 911/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Józefowicz (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga SA Mikołaj Tomaszewski
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa**

w W.

przeciwko **J. C.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 13 lipca 2012 r., sygn. akt I C 496/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

- M. Mazurkiewicz-Talaga -K. Józefowicz -M. Tomaszewski

I ACa 911/12

UZASADNIENIE

Powód Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedziba w W. wystąpiła z pozwem przeciwko pozwanemu J. C., w którym domagał się wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla i orzeczenie nim, że pozwany zobowiązany jest zapłacić powódce kwotę 85.259,60 zł., w tym kwotę 50.000 zł. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 12 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, zaś kwotę 35.259,60 zł. wraz z odsetkami ustawowymi

liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600zł.

W razie wniesienia przez pozwanego zarzutów powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w dniu 13 maja 2005r w G. W.. pomiędzy powodem a pozwanym została zawarta umowa o dofinansowanie projektu. Pozwany nie wykonał obowiązków zawartych w umowie i dlatego winien zwrócić pożyczoną kwotę 50.000 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 22 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze orzekł, że pozwany powinien w terminie 14 dni od doręczenia tego nakazu zapłacić powodowi kwotę 85.259,60 zł. wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od kwoty 50.000 zł. od dnia 12 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od kwoty 35.259,60 zł. od dnia 18 listopada 2011 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami w kwocie 4.666 zł.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany J. C. wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze uchylił nakaz zapłaty z dnia 22 listopada 2011 r. i oddalił powództwo na koszt powoda.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia Sądu Okręgowego;

Pozwany J. C. jest właścicielem gospodarstwa rolnego położonego na terenie gminy S., które prowadzi od 19 stycznia 2005 r. W dniu 13 maja 2005 r. strony zawarły umowę o dofinansowanie projektu. Zawarta umowa określała prawa i obowiązki stron wynikające z przyznania przez powoda na rzecz pozwanego pomocy w ramach Programu i Uzupełnienia Programu w zakresie: 1) priorytetu: (...) zmian i dostosowań w sektorze rolno-żywnościowym" i 2) działania: „Ułatwianie startu młodym rolnikom”. Na mocy tej umowy powód udzielił pozwanemu pomocy w wysokości 50.000 zł. Pozwany zobowiązał się do wypełnienia zobowiązań określonych w Programie, w tym m.in. spełnienia, w okresie 5 lat od rozpoczęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego, kryterium żywotności ekonomicznej tego gospodarstwa, uzupełnienia wykształcenia w celu spełnienia wymogu dotyczącego kwalifikacji zawodowych oraz złożenia w oddziale regionalnym dokumentów potwierdzających wypełnienie wskazanych wyżej zobowiązań, przed upływem 5 lat od rozpoczęcia prowadzenia gospodarstwa rolnego. Pozwany zobowiązał się także do zwrotu pomocy wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych w przypadku niewypełnienia co najmniej jednego z w/w zobowiązań.

Jako zabezpieczenie należytego wykonania przez pozwanego zobowiązań określonych w umowie pozwany jako wystawca wręczył powodowi weksel in blanco oraz deklarację wekslową. W treści deklaracji pozwany oświadczył, że powód ma prawo wypełnić w/w weksel w każdym czasie w wypadku niedotrzymania przez niego terminu spłaty zobowiązania wobec powoda.

W dniu 21 lipca 2005r. pozwany otrzymał od powoda przelewem kwotę 50.000 zł., w tym 12.500 zł. ze środków z budżetu państwa oraz 37.500 zł. z publicznych środków wspólnotowych. Kwotę tą pozwany zainwestował w gospodarstwo rolne, w tym zakup ziemi i sprzętu.

W dniu 24 kwietnia 2009 r. pozwany uzyskał świadectwo ukończenia Technikum (...)w Zespole (...)w K. w zawodzie technik agrobiznesu. W dniu 11 stycznia 2010 r. pozwany złożył u powoda wyliczenie żywotności ekonomicznej gospodarstwa rolnego na podstawie wartości standardowej nadwyżki bezpośredniej (S.), z którego wynikało, że suma wartości ESU w gospodarstwie pozwanego wynosi 3, (...). Pozwany sam przygotowywał to obliczenie mimo, że nie miał w tym zakresie żadnego doświadczenia. W odpowiedzi w piśmie z dnia 14 stycznia 2010 r. powód poinformował pozwanego, że przedłożone przez niego wyliczenie wskazuje, że gospodarstwo nie osiągnęło wymaganego kryterium żywotności ekonomicznej na poziomie co najmniej 4 ESU. Pozwany w dniu 25 stycznia 2010 r. złożył kolejne wyliczenie

żywności gospodarstwa rolnego na podstawie wartości standardowej nadwyżki bezpośredniej, w którym określił sumę wartości ESU na 4,05. W tym wyliczeniu wskazał, że pszenicy uprawia 3ha, ziemniaków 1 ha, warzyw w uprawie polowej 1,95ha. W obliczeniach pozwanemu pomagał pracownik z doradztwa rolniczego. W związku z istniejącymi rozbieżnościami, w dniu 18 maja 2010r, odbyła się z inicjatywy powoda kontrola upraw pozwanego, obejmująca działki nr (...), położone w gminie S.. Nie uczestniczył w niej pozwany, ale jego ojciec A. C., który posiadał stosowne upoważnienie. Na podstawie ustaleń przeprowadzonej kontroli powód sam określił sumę wartości ESU gospodarstwa pozwanego na 2,23. W czasie kontroli nie uwzględniono gruntów, mimo że wskazywał na nie ojciec pozwanego, które pozwany dzierżawił, w tym działki nr (...) o powierzchni 0,56ha i działki nr (...) o powierzchni 0,45ha, na których była uprawiana marchew oraz stanowiącej własność pozwanego działki nr (...). Przy obliczaniu ESU nie uwzględniono, że na działce nr (...) z uwagi na to, że było bardzo mokro i nie można było wjechać ciągnikiem, pozwany zasadził ziemniaki dopiero w maju 2010r. Z kolei na działce nr (...) była zaorana pszenica (na tydzień przed kontrolą) z uwagi na to, że bardzo słabo powschodziła i była jeszcze szansa na zbiór pszenicy jarej. Ta działka została obsiana ponownie pod koniec maja 2010 r.

Pozwany nadal prowadzi gospodarstwo rolne.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zasadny okazał się zarzut nieuprawnionego wypełnienia przez powoda weksla na kwotę dochodzona pozwem, gdyż pozwany wypełnił ciężące na nim obowiązki, w szczególności wykazał, że wypełnił ciężący na nim obowiązek w zakresie uzyskania kryterium żywotności ekonomicznej jego gospodarstwa. i dlatego po jego stronie nie powstała konieczność zwrotu otrzymanego dofinansowania.

Nadto sąd pierwszej instancji, powołując się na przepis art. 353¹ k.c., stwierdził, że treść umowy z dnia 13 maja 2005r, była w wielu swoich postanowieniach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, w tym z zasadą słuszności kontraktowej. W umowie łączącej strony nieprecyzyjnie określono obowiązki pozwanego oraz w sposób niedozwolony ukształtowano stosunki prawne w taki sposób, że strony były nierównomiernie obciążone ryzykiem. W umowie nie było także żadnych szczegółów definiujących pojęcie kryterium żywotności ekonomicznej oraz brak w niej jasnych i zrozumiałych kryteriów oceny działań pozwanego.

Sąd Okręgowy dopuścił umowy dzierżawy z dnia 15 lipca 2007 r i 20 kwietnia 2005 r., mimo sprzeciwu powoda, który podnosił, że dowody ten mogły być zgłoszone w zarzutach od nakazu zapłaty i jako objęte prekluzją dowodową powinny być pominięte. Zdaniem sądu pierwszej instancji pozwany wykazał, że potrzeba powołania w/w dowodów powstała później. Nawet uznając, że wnioski te były spóźnione, sąd mając na uwadze charakter sprawy, a w szczególności dość niejednoznaczne postępowanie powoda w zakresie ustalania żywotności ekonomicznej gospodarstwa pozwanego, uznał za konieczne dopuszczenie wskazanych dowodów z urzędu, wskazując na przepis art.232 zdanie 2 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art.98 § 1 i 3 k.p.c.

Na koszty pozwanego składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600zł.

Nadto nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Zielonej Górze kwotę 3.198zł tytułem brakującej części kosztów sądowych, od których uiszczenia pozwany był zwolniony.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód zarzucając:

1. Naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 1 pkt. 3 umowy z dnia 13.05.2005r. o dofinansowanie projektu oraz w zw. z § 5 ust. 1 pkt 7 i pkt 10 tej umowy polegające na dokonaniu przez Sąd ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy i postanowieniami umowy oraz błędnym przyjęciu przez Sąd, że pozwany wypełnił zobowiązanie dotyczące osiągnięcia żywotności ekonomicznej na poziomie co najmniej 4 ESU w terminie wynikającym z łączącej strony umowy,

2.Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 353¹ kodeksu cywilnego przez jego błędne zastosowanie,

3. Naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 495 § 3 k.p.c. w zw. z art. 232 zdanie 2 k.p.c. przez dopuszczenie dowodów w postaci umów dzierżawy działek gruntu rolnego nr 75 i 78 z dnia 15.07.2007r. oraz z dnia 20.04.2005r., które zostały zgłoszone po upływie terminu na wniesie zarzutów od nakazu zapłaty, przy czym pozwany nie wykazał, że nie mógł z nich skorzystać wcześniej lub że potrzeba ich powołania wynikła później.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez utrzymanie w mocy w całości nakazu zapłaty z dnia 22 listopada 2011 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze i zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i dlatego Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia sądu pierwszej instancji za własne.

Na wstępie stwierdzić trzeba, że chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 495 § 3 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem (uchylonym ustawą z dnia 16 września 2011 r. zmieniającą ustawę - Kodeks cywilny z dniem 3 maja 2012 r.) okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty mogą być rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikła później. Nie można zaś zarzucić pozwanemu, że nie załączył umów dzierżawy do pisma zawierającym zarzuty, skoro powód przedtem nie kwestionował faktu, że takie umowy zostały zawarte. Zważywszy bowiem należy, że sam powód załączył do pozwu pismo pozwanego dnia 14 marca 2011, do którego pozwany załączył przedmiotowe umowy (k. 47). W uzasadnieniu pozwu powód nie kwestionował tego faktu. Pozwany więc mógł uznać, że okoliczność ta jest przyznana, niesporna. Tak więc wskazanie na te umowy w późniejszym piśmie procesowym nie mogło być uznane za spóźnione. Dlatego też Sąd Okręgowy mógł na ich podstawie ustalić stan faktyczny. Zresztą sąd pierwszej instancji przekonywująco uzasadnił, że i tak byłaby podstawa, aby z urzędu przeprowadzić dowód z tych dokumentów na podstawie art. 232 zdanie 2 k.p.c.

W żadnym razie nie jest trafny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując oceny dowodów Sąd Okręgowy nie przekroczył granicy swobodnej ich oceny. Wyprowadził bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wnioski logicznie prawidłowe. Poza tym ocena dowodów odpowiada warunkom określonym przez prawo procesowe. I tak po pierwsze sąd pierwszej instancji oparł swoje przekonanie wyłącznie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem zasady bezpośredniości. Po drugie Sąd Okręgowy dokonał oceny na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Nie ma więc potrzeby powtarzania w tym miejscu rozważań sądu pierwszej instancji. Po trzecie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej selekcji dowodów argumentując, na których dowodach się oparł i którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

W szczególności Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że pozwany wypełnił zobowiązanie dotyczące osiągnięcia żywotności ekonomicznej na poziomie co najmniej 4 ESU w terminie wynikającym z łączącej strony umowy. Na powyższą okoliczność pozwany zgodnie z § 5 ust. 2 pkt. 1 umowy z dnia 13 maja 2005 roku przedłożył stosowne dokumenty (tabela S. z dnia 25 stycznia 2010 r.). Weryfikacja danych dokonana na zlecenie powoda nie może być uznana za rzetelną.

W szczególności w trakcie kontroli nie uwzględniono w ogóle dwóch działek nr (...) o powierzchni 0,56 ha i nr 78 o powierzchni 0,45 ha. Twierdzenie, że pozwany nie poinformował powoda o tym, że wydzierżawił i uprawiał te działki jest nie do zaakceptowania, gdy się zważy, że przecież powierzchnia tych działek była podana w tabeli S. z dnia 25 stycznia 2010 r., która właśnie była przecież przedmiotem weryfikacji. Poza tym nie trzeba być specjalistą z dziedziny

rolnictwa, aby uznać, że taka weryfikacja – aby była wiarygodna – winna zostać dokonana niezwłocznie. Oczywiście jest więc, że kontrola podjęta dopiero w maju 2010 r. przeprowadzona była w innym stanie faktycznym i nie może uznana za właściwą.

Stąd też trafnie Sąd Okręgowy uznał, że brak podstaw do kwestionowania wypełnionej przez pozwanego tabeli S. z dnia 25 stycznia 2010 r., tym bardziej że jego wersja znalazła odzwierciedlenie w treści zeznań zaoferowanych przez niego świadków.

Trafny okazał się jednak zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego umowa łącząca strony nie zawiera zapisów sprzecznych z zasadami współżycia społecznego.

Jednakże podnieść należy, że zgodnie z art. 65 § 1 przy wykładni oświadczeń woli (umów), a więc także wzajemnych obowiązków stron trzeba mieć również na względzie cel umowy.

Zważyć bowiem należy, że pozwany otrzymał pomoc w ramach wspierania zmian i dostosowań w sektorze rolno-żywnościowym - ułatwianie startu młodym rolnikom. Do zadań ustawowych powoda – zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – należy zaś między innymi wspieranie inwestycji w rolnictwie i poprawy struktury agrarnej, w tym zwłaszcza powiększania gospodarstw rodzinnych. Obowiązkiem powoda było więc współdziałać z pozwanym i wspierać pozwanego. Istotne było to, że pozwany przeznaczył przyznane środki na rozwój gospodarstwa rolnego. Pozwany poszerzył swój areal i nadal prowadzi gospodarstwo rolne. Niestety powód ograniczył się jedynie do restrykcyjnych kontroli działań pozwanego. Jeżeli więc miałyby się pojawić wątpliwości co do sposobu wykonywania umowy, to nie mogłyby być one interpretowane na niekorzyść pozwanego.

Z powyższych względów apelacja jako bezzasadna podległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z art.98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 2, § 6 pkt. 6, § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

- M. Mazurkiewicz-Talaga - K. Józefowicz - M. Tomaszewski